

Dr hab. prof. UwB Małgorzata Dajnowicz
Kierownik Zakładu Ruchów Społecznych i Politycznych
Instytut Historii i Nauk Politycznych
Uniwersytet w Białymstoku

Białystok, 24 maj 2017 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Sylwany Borszyńskiej
pt. „Życie kobiet w wielkoprzemysłowej Łodzi w latach 1908-1914 – wybrane aspekty”,
ss. 199,
napisanej pod kierunkiem prof. nadzw. dr hab. Marty Sikorskiej-Kowalskiej

1. Wybór tematu i ogólne założenia pracy, konstrukcja pracy

Opracowania naukowe dotyczące życia kobiet mieszkających w poszczególnych miastach, regionach, społecznościach lokalnych należą do bardzo cennych i przydatnych z punktu widzenia poznania szeroko rozumianych dziejów kobiet polskich, analizowanych, tak jak w przypadku recenzowanej pracy, poprzez badania specyfiki życia społeczności „małych ojczyzn”. Jak dotąd w badaniach polskich uczonych, dotyczących problematyki historii kobiet, skupiano się głównie na poznawaniu zagadnień dotyczących życia kobiet z elit, zarówno miejskich jak i wiejskich. Praca doktorska pt. „Życie kobiet w wielkoprzemysłowej Łodzi w latach 1908-1914” jest analizą badawczą dziejów kobiet zwłaszcza z „niższych grup społecznych”, mieszkających w przestrzeni lokalnej jednego miasta, co uznać należy za niewątpliwie zalety pracy. Ujęcie zagadnienia opisanego poprzez pryzmat funkcjonowania w wybranym mieście m.in. grup marginalizowanych, w tym dysfunkcyjnych, jest bardzo interesujące pod względem poznawczym, rzadko prezentowane w historiografii dotyczącej historii kobiet.

Wybór tematu dysertacji jest uzasadniony, jak dotąd bowiem nie powstały żadne zwarte studia obejmujące problematykę życia kobiet w Łodzi w okresie przed I wojną światową, na co również zwraca uwagę Autorka we wstępie. Cezury przyjęte przez Autorkę są uzasadnione i logiczne oraz nie wymagają szczególnego uzasadnienia. Można byłoby śmiało wskazać 1907 rok, jako początek rozważań w dysertacji, bowiem większość zagadnień opisywanych w pracy miała miejsce i w okresie wcześniejszym, w tym latach właśnie

rewolucyjnych (1905-1907), a nawet na przełomie XIX i XX wieku. Można byłoby zasugerować także korektę tytułu pracy, proponując położenie akcentu na „życie codzienne kobiet ...”, jednak Autorka zrezygnowała i co za tym idzie skutecznie zapobiegła konieczności „uszczegółowienia” zagadnienia określonego w tytule dysertacji, dodając do tytułu głównego pracy podtytuł „wybrane aspekty”.

Celem zasadniczym postawionym w pracy jest ukazanie oblicza życia mieszkank Łodzi w badanym okresie chronologicznym. Wśród celów szczegółowych należałoby wskazać np. na przeanalizowanie mechanizmów kształtujących zjawisko funkcjonowania kobiet „z marginesu społecznego”, możliwości (szanse) rozwoju i awansu społecznego kobiet w mieście przemysłowym początków XX wieku czy przedstawienie uwarunkowań szeroko rozumianego rozwoju miasta, wpływających na kształtowanie struktury społeczno-zawodowej mieszkank Łodzi.

Recenzowana rozprawa składa się ze wstępu, trzech rozdziałów zasadniczych, zakończenia, bibliografii, spisu tabel. Zastosowany przez Autorkę układ treści – problemowy uważam za przejrzysty i logiczny. Konstrukcja pracy nie budzi większych zastrzeżeń.

2. Wybór oraz wykorzystanie źródeł i literatury przedmiotu

Rozprawa oparta została o dostępną i właściwie dobraną podstawę źródłową. Autorka przeprowadziła staranną kwerendę źródłową w Archiwum Państwowym w Łodzi wykorzystując skrupulatnie materiały dotyczące miasta Łodzi, funkcjonowania gimnazjów żeńskich, Łódzkiej Dyrekcji Szkolnej, Rządu Gubernialnego Piotrkowskiego. Na uznanie zasługuje przeanalizowanie szerokiego zasobu prasy, traktującego zwłaszcza o życiu kobiet w Łodzi. Sposób wykorzystania źródeł w dużej mierze odzwierciedlają przypisy. Należy podkreślić, że znacząca liczba przypisów odnosi się właśnie do źródeł, co wskazuje na dużą wartość poznawczą recenzowanej pracy. Warto zwrócić uwagę, że bardzo interesujących informacji o życiu Łodzianek dostarczają m.in. wykorzystane w dysertacji liczne artykuły „Rozwoju”. Można Autorce postawić zarzut, że nie przejrzała niektórych archiwaliów zgromadzonych w innych archiwach, zwłaszcza w Warszawie. Przynajmniej orientacyjne Autorka mogła zapoznać się z materiałami zgromadzonymi w Archiwum Głównym Akt Dawnych czy zasobami dotyczącymi łódzkiego, znajdującymi się Dziale Dokumentów Życia Społecznego, znajdującymi się w Bibliotece Narodowej czy innej, niż wykorzystaną w rozprawie prasą kobiecą, skompletowaną w tejże bibliotece w Warszawie.

Dobór literatury nie budzi większych zastrzeżeń. Chociaż razi pominięcie we wstępie, w opisie stanu dotychczasowych badań, dorobku aktualnego zespołu badawczego Komisji Historii Kobiet Polskiej Akademii Nauk, publikującego od 2013 roku w tomach zbiorowych pod współredakcją Teresy Kulak. Można byłoby skorzystać dodatkowo z publikacji obcojęzycznych, opisując zwłaszcza zagadnienia dotyczące życia licznych grup kobiet żydowskich, mieszkających w Łodzi. Wiedzy ogólnej, w tym porównawczej na temat codzienności, dostarczyć mogłyby pamiętniki kobiet, inne dokumenty osobiste, także odnoszące się do różnych prowincji czy miast ziem polskich, traktujących o badanym okresie chronologicznym.

3. Ocena merytoryczna pracy, wyniki badań

Wstęp skonstruowany został poprawnie. Precyzyjnie przedstawiono wyjaśnienie terminologii (definicji), przedstawiono stan badań, krytykę źródeł, cele i postulaty badawcze. Zastrzeżenia budzą jedynie odniesienia Autorki do badań genderowych, czyli interdyscyplinarnych studiów i warsztatu badawczego z obszaru gender studies (s. 6, 13). Zalecałabym w tym miejscu dużą ostrożność terminologiczną i pojęciową. Wydaje się, że pisząca dysertację nie widzi różnicy w definiowaniu badań nad płcią, z uwzględnieniem perspektywy płci kulturowej¹, co jest domeną w Polsce zwłaszcza socjologów, a badaniami historycznymi, prowadzonymi w oparciu o tzw. tradycyjne metody, najczęściej stosowane w poznawaniu historii kobiet.

W rozdziale wprowadzającym (I) zarysowany został obraz tzw. przestrzeni miejskiej z uwzględnieniem struktury jej mieszkańców, w tym opisywanej według wyznania i płci, co jest dobrym materiałem wprowadzającym do części pracy omawiającej życie kobiet w Łodzi. Zasadniczo rozdział ten, jak wspomniałam, jest pewnego rodzaju wprowadzeniem, w związku z tym wybaczyć można Autorce zastosowanie pewnego rodzaju uogólnień oraz uproszczeń w kwestii rozpoznania struktury narodowościowej i wyznaniowej mieszkanki miasta. Może

¹ Według definicji zamieszczonej w encyklopedii PWN *pleć kulturowa, pleć społeczna*, ang. *Gender jest to identyfikacja jednostki z rolą płci wynikająca z uwarunkowań kulturowych i społecznych; pleć kulturowa ma charakter wyuczony; powstaje we wczesnym okresie socjalizacji (3.–6. rok życia), w czasie którego następuje uwewnętrznienie norm związanych z rolami płciowymi* - <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/plec-kulturowa;3958385.html> (dostęp: 2017-05-18).

gdyby skorzystano w tym miejscu nie tylko z doniesień prasowych, a w ich miejsce z wyników spisów powszechnego 1897 roku, dałoby to bardziej przejrzysty obraz struktury ludnościowej miasta. Interesujące fragmenty, potrzebne informacje dla zrozumienia położenia i statusu społecznego kobiet odnajdujemy w części omawiającej ich położenie prawne. Zasadnie opisano w tej części kwestię rozwodów, co wpływało na stan materialno-społeczny kobiet i ich rodzin (dzieci). Merytorycznie przedstawia się również część omawiająca strukturę zawodową kobiet ze szczególnym uwzględnieniem prezentacji zawodu nauczycielki, akuszerki, dentystki, właścicielki firmy. W tym ostatnim przypadku ryzykownym wydaje się stwierdzenie o posiadaniu (wyłącznym) przez kobiety, jak rozumiem w sensie prawnym, szeroko rozumianych firm (np. fabryk, składów bielizny czy sklepów). Często były przypadki prowadzenia przez kobiety całokształtu spraw, w tym podejmowania decyzji związanych z prowadzeniem „prywatnego interesu”, którego właścicielem prawnym pozostawał jednak mężczyzna. Takie przypadki, liczne w omawianym okresie na obszarze Królestwa Polskiego, występować musiały również w Łodzi.

Rozdział II pracy należy ocenić jako najbardziej wartościowy i wnoszący wiele nowych informacji do stanu wiedzy o historii kobiet okresu zaborowego. Autorka ukazała nieznane oblicze funkcjonowania kobiet w mieście pełnym przemocy, przestępstw, obecności funkcjonujących tam środowisk patologicznych, różnorodnych zagrożeń, wobec których czoło stawiać musiały mieszkanki z „niższych” warstw społecznych. Tego rodzaju zagrożeń nie doświadczały właściwie kobiety z burżuazji czy inteligencji. W rozdziale tym ukazano inny niż dostatecznie rozpoznany i opisany w historiografii świat kobiet żyjących w wielkim mieście przemysłowym, jakim niewątpliwie była Łódź w omawianym okresie chronologicznym. Ponadto fragmenty dotyczące opisu przemocy wobec kobiet, tzw. handlu żywym towarem, czemu sprzyjało zjawisko przemieszczania się ludności w kierunku ośrodków rozwoju przemysłu, prostytucji z całym bagażem jej konsekwencji, szeroko rozpatrywanych krzywd w sferze prywatnej i publicznej, jakich doświadczały mieszkanki Łodzi zostały dobrze udokumentowane odniesieniami do informacji publikowanych w prasie łódzkiej. W tym miejscu nasuwają się pytania – jaki procent kobiet mieszkających w Łodzi stykał się z tego rodzaju problemami w codziennej egzystencji? Poza tym kobiety, które trafiały do ośrodków odosobnienia stanowiły znaczący/czy nie znaczący odsetek kobiet z tzw. marginesu społecznego? Wprawdzie Autorka podaje skrupulatnie liczby kobiet osadzonych w więzieniach za poszczególne rodzaje przestępstw, jednak na ich podstawie trudno wywieść czy było to zjawisko dotkliwe dla lokalnej społeczności, groźne z perspektywy konsekwencji oddziaływania społecznego.

W rozdziale III skupiono się na problematyce związanej z rozwojem ruchu równouprawnienia kobiet w Łodzi. Genezy rozwoju ruchu równouprawnienia należy upatrywać w postępującej od końca XIX wieku, również dostrzegalnej na poziomie opisywanego miasta edukacji kobiet począwszy od elementarnej i później gimnazjalnej (opisy w pracy dotyczące znaczenia i oddziaływania szkół gimnazjalnych, w których kształciły się dziewczęta) a nawet wyższej (tu chociażby odniesienia Autorki do znaczenia zakładów naukowych). Motywacją i prowokacją do wysuwania haseł przez kobiety łódzkie, dotyczących równouprawnienia z mężczyznami, mogły być interesujące doniesienia prasowe o kobietach z innych krajów i regionów, nieraz bardzo odległych terytorialnie i odmiennych kulturowo, które przywołuje Autorka, opisy dotyczące karier kobiet, prawniczych czy nawet naukowych, postaci wyjątkowych, odnoszących (także spektakularne) sukcesy w sferze pozadomowej. Wpływ na kwestię „uświadamiania” kobiet w powyższym względzie miał z pewnością rozwijający się bardzo aktywnie od 1906 roku kobiecy ruch stowarzyszeniowy. Powstawały liczne towarzystwa kulturalne, oświatowe, zawodowe (tu akuszerki), w zakresie dążeń do równouprawnienia (tu zwłaszcza Związek Równouprawnienia Kobiet). Związki Równouprawnienia Kobiet powstawały od 1908 roku właściwie w każdym mieście gubernialnym i związane były zdecydowanie z ruchem liberalnym. Trzeba dodać, że organizacja wspierana była duchowo i piórem przez samą Elizę Orzeszkową. Nie mogę zgodzić się w tym miejscu ze stwierdzeniem Autorki, że organizacja przed wybuchem Wielkiej Wojny w 1914 roku wykazywała tendencje nacjonalistyczne. Jeśli miałyby to wystąpić w Łodzi, wątek należałoby rozwinąć, choć trudno uwierzyć, że działaczki mogły prezentować postawy nacjonalistyczne i w związku z tym postępować wbrew ogólnym założeniom statutowo-programowym Związku.

W części pracy przedstawiającej „dostęp do kultury i rozrywki” Autorka przedstawiła opisy odnoszące się nie tylko do kobiet, ale i właściwie do ogółu społeczności łódzkiej. Z kin, teatrów, bibliotek czy muzeów korzystali wszyscy zainteresowani, nie tylko przecież kobiety. Natomiast trafnie wkomponowano w treści pracy wątki dotyczące mody czy użytkowania przez kobiety łódzkie oferty salonów piękności.

Zakończenie zbudowane jest poprawnie, odnajdujemy w nim podsumowujące odpowiedzi na postawione cele określone we wstępie oraz wnioski wynikające z analizy treści poszczególnych rozdziałów.

4. Język i niedoskonałości pracy

Rozprawa napisana jest językiem komunikatywnym, poprawnie pod względem językowym. W tekście zdarzają się niekiedy zdania, które należałoby doprecyzować a nawet przekształcić lub poprawić, np. „Powyższy opis stosunku narodowości do miejsca zamieszkania pokazywał jak znaczenie miało to wówczas, jak narodowość związana była ze statusem materialnym” (s. 21); „Często z niego [w domyśle z alkoholizmu-M.D.] wynikała ciemnota i nędza” (s. 69). Postuluję także, aby na etapie przygotowania pracy do druku Autorka rozważyła wniesienie uzupełnień, dotyczących zarysowania różnic w życiu codziennym opisywanych kobiet ze środowisk np. katolickich (polskich), żydowskich, niemieckich, itp. Wydaje się, że m.in. problem przestępczości kobiet mógł wyglądać inaczej w poszczególnych grupach narodowo-wyznaniowych.

5. Odniesienie do zaprezentowanych w pracy efektów kształcenia

Autorka w przedstawionej do recenzji pracy zaprezentowała posiadaną wiedzę w kwestii metod i pojęć badawczych w zakresie historii. Ponadto dowiodła, że posiada zaawansowaną wiedzę szczegółową, uwzględniającą najnowsze osiągnięcia naukowe w zakresie prezentowanej w dysertacji problematyki. W mojej ocenie posiada także umiejętności wskazujące na możliwości wprowadzenia do obiegu naukowego wyników własnych badań. Posiada także umiejętności krytycznej analizy i syntezy a także zdolności formułowania sądów na temat problematyki pracy oraz kompetencje do prowadzenia samodzielnej pracy naukowej i doskonalenia etosu tej pracy.

6. Konkluzja

Pozytywne strony dysertacji mgr Sylwany Borszyńskiej przeważają nad jej niedoskonałościami. Większość wniesionych przeze mnie uwag czy sugestii ma charakter polemiczny, przemawia to na korzyść pracy, która stanowi interesujący plon wysiłku naukowego. Autorka wykazała się umiejętnością kompletowania i analizy materiałów źródłowych, formułowania pytań badawczych oraz udzielania na nie odpowiedzi. Praca dostarcza wiele nowych ustaleń badawczych na temat życia kobiet w Łodzi przed 1914 rokiem. Oceniając rozprawę doktorską mgr Sylwany Borszyńskiej pt. „Życie kobiet w wielkoprzemysłowej Łodzi w latach 1908-1914 – wybrane aspekty” stwierdzam, że stanowi

ona oryginalne opracowanie tematu określonego w tytule, przy wykorzystaniu dostępnych źródeł i literatury przedmiotu. Praca ta spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim w art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku i może być podstawą do dalszego procedowania w przewodzie doktorskim. Przedstawiam zatem Radzie Naukowej Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego wniosek o dopuszczenie Pani mgr Sylwany Borszyńskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Dr hab. prof. UwB Małgorzata Dajnowicz